

Sztandar Biblijny

„Ześlij światłość i prawdę Twoją! niech one mnie prowadzą ...”

Psaln 43: 3.

„Podnieście Sztandar do Narodów”

— Izajasza 62:10 —

Wewnątrz numeru . . .

Wielki Dzień Sądu 66

**Oczy Boga
są zwrócone na Izrael 70**

Skutek potopu 72

**Boska Sprawiedliwość
w Potopie 75**

**Przymierze Prawa
na Górze Synaj 79**

WIELKI DZIEŃ SĄDU

JEGO CHARAKTER I CEL

„Oto Pan idzie ze świętymi tysiącami swoimi, aby wykonać sąd na wszystkich, którzy są niepobożni wśród nich, za wszystkie bezbożne czyny, które popełnili”. „Niech zasumi morze i wszystko co w nim jest; okrąg świata i jego mieszkańcy. Niech rzeki klaszczą w dłonie; niech pagórki wespół radują się przed Panem, ponieważ przychodzi, aby sądzić ziemię. On będzie sądził świat w sprawiedliwości, a narody w prawości” (Judy 14, 15; Psalm 98: 7-9, KJV).

Powyższe wersety mówią o wielkim Dniu Sądu, który ma zakończyć Wiek Ewangelii i zainaugurować Tysiąclecie. Powinniśmy przede wszystkim zauważyć, o czym te wersety nie mówią. One nie mówią, że nasz Pan Jezus przyjdzie, aby zniszczyć ziemię, aby spalić świat. One nie uczą, że częściowy sąd odbędzie się podczas śmierci i że później, wszyscy zostaną przyprawieni z nieba, czyśćca i piekła wiecznych mąk, tylko po to, aby z powrotem byli wysłani w te same miejsca. To nie jest właściwa myśl! Pismo Święte tego nie twierdzi; jest to niesprawdzona myśl, jaką niektórzy z nas błędnie utrzymywali w przeszłości. Nasze przesady i błędne zrozumienie dołączyły do słów Pisma Świętego niewłaściwe znaczenie. To Miłość Boża sprowadza sąd na świat.

Pierwszym sądem, czyli wyrokiem za grzech, był wyrok śmierci. Pod tym wyrokiem cały świat miał zginąć, zostać odcięty od życia, z powodu grzechu Adama. Lecz Bóg miał miłosierdzie i współczucie dla ludzkości i przewidział, aby ludzkość miała następną próbę z niezbędnymi doświadczeniami udzielonymi po to, by umożliwić im zrozumienie natury i skutków grzechu. Pierwsza próba była próbą tylko dla Adama i Ewy. Jednakże każdy członek ludzkiej rodziny otrzyma indywidualną próbę do życia wiecznego, aby okazać czy w korzystnych warunkach dojdzie do harmonii z Bogiem.

CHARAKTER – PODSTAWĄ SĄDU

Wszystkie nadzieje na życie wieczne dla ludzkości są zależne od wyników tej przyszłej próby.

W tym życiu mężczyźni i kobiety kształtują charakter – albo naprawiają, albo degradują samych siebie. Każdy, kto usiłuje czynić to, co najlepsze w obecnych niekorzystnych warunkach, wejdzie w tę indywidualną próbę lub sąd w o wiele lepszym stanie, niż gdyby tego nie czynił i dokona szybkiego postępu ku doskonałości w tym Dniu.



Kościół Chrystusowy jest wyjątkiem w tym zarządzeniu dla świata. On nie będzie mieć udziału w tej próbie, ponieważ Kościół jest szczególną, wybraną klasą i przeszedł swoją próbę wcześniej niż świat. Okazali się wierni. Ich próba była próbą do życia na Boskim poziomie. Obecnie znajdują się z Panem w niebiańskiej sferze Królestwa, Pan zajmuje się nimi i razem z Panem będą Sędziami świata w przyszłym Wiek, jak czytamy: „Czy nie wiecie, iż święci będą sądzić świat?” (1 Kor. 6:2). Będzie to czas wymierzania kar i udzielania nagród.

Każdy czyniący zło będzie odpowiednio potraktowany i otrzyma naganę za swój zły zamiar oraz karanie w celu naprawy. Każdy czyniący dobro otrzyma nagrodę. Praca tego tysiącletniego Dnia Sądu wykaże ludziom do jakiego stopnia są w dysharmonii z Bogiem oraz jak powrócić do har-

monii z Nim. Pod koniec Wieku Tysiąclecia nikt nie pozostanie w nieświadomości. Tak jak jest napisane: „Ziemia będzie napełniona znajomością PAŃSKĄ, tak jak morze wodami napełnione jest” (Izaj. 11: 9). Ponadto Pismo Święte mówi nam, że sądy będą uzależnione od uprzednio posiadanego światła i grzeszenia przeciwko niemu. Świadomy grzesznik po stu latach próby zostanie zniszczony we wtórej śmierci.

Wszyscy, którzy wykorzystają sposobności tego czasu, czyniąc postępy w charakterze, będą stopniowo czynić postępy na Drodze Świętości (Izaj. 35: 8,9). Oni będą coraz bardziej błogosławieni, aż osiągną pełną doskonałość ziemskiego obrazu i podobieństwa Boga utraconego w Adamie. Będzie to wspaniały rezultat dzieła odkupienia przez Chrystusa. Wtedy każde kolano ugnie się i każdy język wyzna chwałę Bogu. Wszyscy, którzy nadal będą woleli grzech, zostaną ostatecznie zniszczeni we wtórej śmierci. Wówczas Bóg będzie miał czysty Wszechświat.

WIELKI DZIEŃ PANA JEST OBECNIE

Obecnie znajdujemy się na początku tego wielkiego Dnia Pana. W szybkim tempie gromadzą się wszystkie siły, które mają odegrać rolę w tym potężnym wstrząsie, który ma poprzedzić panowanie Mesjasza. Narody ziemi i wszystkie liczne elementy składowe społeczeństwa, jakie obecnie się organizują – polityczne, finansowe i kościelne systemy – są obecnie przed Sądem i okazują się nieodpowiednie. Całe chrześcijaństwo drży przed potężnymi siłami, które obecnie dochodzą do głosu.



Niech Pan Cię Prowadzi

Obserwujemy kryzys moralności. Ponieważ chwalebny Posłannik Przymierza jest teraz obecny, by zająć miejsce jako wielki Sędzia, my również możemy zadać pytanie postawione przez Boskiego Proroka w starożytności: „Któż będzie mógł znieść dzień przyjscia Jego i kto się ostoi, gdy się On okaże, bo On jest jako ogień roztapiający i jako mydło

blecharzy. I będzie siedział roztapiając i oczyszczając srebro i oczyści synów Lewiego, i przepławi ich jak złoto i jak srebro” (Mal. 3: 1-6).

Ach, świat pragnie tego błogosławieństwa! Każdego dnia ludzie coraz bardziej uświadamiają sobie wielką potrzebę silnej ręki, by uwolnić ich od poważnego kryzysu, który jest coraz bliżej nich; lecz oni nie dostrzegają, do jakiego stopnia wrodzony grzech człowieka jest nie do pogodzenia z panowaniem Sprawiedliwości, które jest pożądane i tak pilnie potrzebne. Zanim świat uświadomi sobie potrzebę pomocy i błogosławieństwa, musi przyjść Dzień Gniewu; „ogień Boskiej gorliwości” musi gwałtownie płonąć i strawić całe gigantyczne zło, tak głęboko zakorzenione w świecie oraz w sercach i umysłach ludzi. To nie ma być jedynie ogień zniszczenia, lecz dzięki Bogu, również oczyszczenia! To nie będzie literalny, lecz symboliczny ogień. Wówczas Pan przywróci ludziom czyste wargi, czyste posłannictwo i wyraźne oznajmienie Boskiej woli i Planu Zbawienia.

SYNOWIE LEWIEGO – OSĄDZENI NAJPIERW

Wcześniejsza część sądu nad chrześcijaństwem odnosiła się szczególnie do synów Lewiego, do klasy srebra. Oni dokonali poświęcenia samych siebie Panu, tak jak uczyniła klasa złota, wierni zwycięzcy, „więcej niż zwycięzcy”. Rozumiemy, że klasą srebra jest Wielka Kompania, która „wyszła” z ucisku wielkiego i „omyła swoje szaty [które wcześniej zostały splamione i skalane] i wybieliła je we krwi Baranka” (Obj. 7: 9-17). Oni są prowadzeni przez Posłannika Przymierza; nie w celu zniszczenia ich czy uczynienia im krzywdy, jako jednostkom, lecz w celu zniszczenia ich ciała, które zaniedbali ofiarować w harmonii ze swym Przymierzem – „aby duch był zachowany w Dzień Pana Jezusa”.

Ogień tego Wielkiego Dnia „doświadczy, jakiego rodzaju jest praca każdego człowieka”. On okaże, kto z wyznaniowych uczniów Chrystusa budował na Nim, jako swym Fundamencie, ze złota, srebra i drogocennych kamieni Boskiej Prawdy i rozwinął prawdziwy, silny, wartościowy charakter, bezgranicznie lojalny wobec Pana; okaże też, kto budował z drewna, siana i słomy. W podobny sposób objawi, kto budował na fundamencie z piasku (1 Kor. 3: 11-15).

UDZIAŁ W SĄDZIE CIELESNEGO IZRAELA

Wydaje się, że część prorocstwa Malachiasza rozdział 3, ma zastosowanie do cielesnego Izraela. Pan gani ich wskazując, że Jego postępowanie wobec nich jako narodu było zgodne z Przymierzem, które zawarł z nimi przy Górze Synaj. Lecz

oni okazali się niewierni swojej części Przymierza. Kiedy pojawi się ten wielki Posłannik Nowego Przymierza, które ma zastąpić stare Przymierze, On oczyści starożytny lud Boga. Teraz nadszedł właściwy czas na powrót łaski do nich, lecz przed ich pełnym przywróceniem do łaski oni muszą doświadczyć dalszego karania, w celu oczyszczenia i przygotowania ich na przyjęcie wielkiego Mesjasza.

W „czasie ucisku Jakuba” (Jer. 30:7), który obecnie się przybliży, zobaczą i uznają swego Króla, którego odrzucili, gdy przyszedł, by ofiarować dla nich samego Siebie w pierwszym awdencie. „Patrząc będą na Niego [oczyma wiary], którego przebili i będą Go oplakiwać, jak oplakuje się jedyne go syna” (Zach. 12:10, KJV). Wówczas On przywróci ich z powrotem do łaski na warunkach Nowego Przymierza. „Wtedy wdzięczna będzie Panu ofiara od Judy i od Jeruzalemu, jako za dni pierwszych i jako za lat starodawnych” (Mal. 3: 4). Wówczas Mesjasz użyje ich jako przewodów do błogosławienia całego świata.



Jasność biblijnego poglądu jest zaćmiona w „czasie ucisku”, co zostało przepowiedziane w prorocztwie – Dan. 12: 1.

ZAŚLEPIENI NA PRAWDZIWE TRUDNOŚCI

W tym wielkim czasie ucisku Pan będzie szybkim świadkiem przeciwko każdej złej rzeczy i będzie ją ganił. Wtedy wszyscy ludzie będą uczeni przez Niego drogą sprawiedliwości. Lecz obecnie biedny zaślepiiony świat, skrzepowany kajdanami szatana (2 Kor. 4: 4), nie zna samych siebie. Oni nie dostrzegają jeszcze, że samolubstwo jest podstawą każdego ich posunięcia i każdej ambicji; że liczba tych, którzy nie są w ten sposób kierowani i kontrolowani, jest tak mała, że pozostaje bez znaczenia i wpływu.

Nie mamy zamiaru wyśmiewać się z żadnych wysiłków czynionych w kierunku sprawiedliwo-

ści, nawet gdy są pobudzane przez samolubstwo. Wskazujemy jedynie, że prawdziwe chrześcijańskie spojrzenie na te sprawy bardzo różni się od tego. Biblijny punkt widzenia jest następujący: on uznaje Boga, Boską wolę, cel, plan i objawienie, jako mające wpływ na wszystkie sprawy świata. W obecnych wstrząsach politycznych, w ujawnianiu skandali finansowych, społecznych itd., on dostrzega następną siłę przygotowującą się na czas wielkiego ucisku, na wielkie „trzęsienie ziemi” przepowiedziane w prorocztwie, wielki kataklizm, który zaczyna uderzać w cały świat (Dan. 12:1). Pismo Święte wskazuje, że trwający obecnie czas ucisku będzie stopniowo przybierał na sile.

Okropne przesady i ignorancja ciemnych wieków dzięki Boskiej opatrności zostały stopniowo w znacznym stopniu rozproszone, aby ludzkie umysły mogły zostać uwolnione nie tylko z przesądów religijnych, lecz także z przesądów odnoszących się do Boskiego prawa pewnych grup do dziedziczenia królestw i posiadłości świata oraz do życia na wyższym poziomie społecznych przywilejów niż inni. Wszystkie te sprawy są obecnie analizowane przed światem, a socjalizm wysuwa się na pierwszy plan jako wybawca świata, jako jego wyzwoliciel od intryg kleru i przesądów, od politycznej i finansowej autokracji. Świat jest zapraszany by spoglądać nie na Tego, który odkupił nas Swą drogocenną krwią i obiecał przyjść ponownie oraz ustanowić Swoje Królestwo w sprawiedliwości, lecz wzywa się go, by spoglądał na siebie, na swoje własne sprawy i samolubne interesy, jako jedyną nadzieję. Świat ignoruje Boga i Jego nadzorującą opatrność oraz Boskie objawienie odnoszące się do przyszłego rezultatu obecnych warunków w chwalebnym Tysiącletnim Królestwie, w celu błogosławienia całego świata.

TWORZĄCA SIĘ OBECNIE FEDERACJA KOŚCIOŁÓW

Z naszego punktu widzenia, obecne łączenie się kościołów w wielką federację jest wypełnieniem biblijnej przepowiedni; a rozsądny, wierny, poświęcony lud Pana jest ostrzegany przed braniem udziału w takiej federacji kościołów. W tej sprawie Słowo Pana mówi: „Nie mówcie Sprzysiężenie do wszystkich, do których ten lud powie: Sprzysiężenie; nie bójcie się ich strachem ani się lękajcie; lecz uświęcajcie Pana Boga w sercach waszych, a On niech będzie bojaźnią waszą” (Izaj. 8:11-16, KJV).

Drżymy na samą myśl przed obrażeniem Boga, lecz nie bójmy się ludzi. To kąkol, który wszędzie łączy się razem z pszenicą, ma być związany, zgromadzony razem na czas wielkiego ucisku. To

będzie potężna rewolucja społeczna, która wkrótce zapali wszystkie społeczne, religijne i finansowe instytucje i układy obecnego czasu, prowadząc do anarchii, która przez Boską nadzorującą opatrność obali wszystkie rzeczy niezgodne ze sprawiedliwością i przygotowuje miejsce na Królestwo Boże, które zostanie zmanifestowane w mocy i wielkiej chwale w celu wyzwolenia i błogosławienia całej ludzkiej rodziny.

Pamiętamy, że kiedy Wiek Żydowski zbliżał się do końca, Jan Chrzyciel, zwiastun Mesjasza, powiedział do Żydów: „Mocniejszy ode mnie idzie, któremu nie jestem godny rozwiązać rzemyka w sandałach; On was chrzcić będzie duchem świętym i ogniem” (Łuk. 3:16, KJV). Przypominamy wypełnienie tego. Wierni, „prawdziwi Izraelici”, zostali zgromadzeni do spichlerza chrześcijańskiego Kościoła i ochrzczeni Duchem Świętym w czasie Pięćdziesiątnicy. Pozostała część narodu żydowskiego, która „nie poznała czasu swego nawiedzenia”, została spalona (nie literalnym ogniem), jako „plewy”, w czasie wielkiego ucisku, jaki obalił ich naród (69 rok n. e.). Ten wielki ucisk jest pokazany w Biblii jako obraz na małą skalę warunków panujących obecnie w końcowych dniach Wieków Ewangelii.

Chociaż w tym czasie ucisku, który przyszedł na Żydów, podejmowano różne kroki w celu powstrzymania zagłady narodu izraelskiego, wszystkie wysiłki zawiodły. Nawet rzymski cesarz pragnął zachowania narodu i ustanowienia porządku, a rzymska armia została wysłana nie po to, by ich zniszczyć, lecz by ustanowić wśród nich pokój. Lecz Pan oświadczył, że ogień ucisku, który Pan rozpałił, nie zostanie ugaszony żadną mocą, aż w pełni dokona swego dzieła; i tak się stało.

Podobnie będzie z wielkim ogniem ucisku, w którym zakończy się obecny Wiek i do którego klasa chrześcijańskiego „kąkolu” będzie wrzucona. To nie będzie ostateczne zniszczenie życia (choć wiele ludzkich istnień zginęło i zginie w okropnym ucisku tego Dnia Gniewu), lecz będzie to zupełne zniszczenie wszystkich ziemskich rządów i instytucji oraz obalenie chrześcijaństwa. One zostaną zniszczone w ogniu anarchii. Nic nie będzie mogło ugasić tego ognia ani przeszkodzić zniszczeniu obecnych systemów. Lecz, chwała Bogu, gdy ogień pochłonie ściernisko i zwodnicze oszustwa obecnego porządku rzeczy, on przygotowuje drogę do wielkich błogosławieństw, które Bóg zaplanował i zapewnił w Swym nadchodzącym Królestwie. „Albowiem, gdy się sądy Twoje odprawiają na ziemi, sprawiedliwości się uczą obywatele okręgu ziemskiego” (Izaj. 26: 9). To będzie czas

wielkiego karania, lecz będzie ono niezbędnym dziełem zręcznego Chirurga, który rani, lecz po to, by wyleczyć.

„UCIECZKA KŁAMSTW” USUNIĘTA

W przypowieści naszego Pana o budowaniu Domu na Skale lub na Piasku, Pan udziela sugestywnego obrazu dotyczącego szczególnie prób, które przyjdą na chrześcijaństwo przy końcu tego Wieków. On daje tutaj obraz gwałtownego sztormu, powodzi z potężnymi wiatrami, uderzającymi w strukturę wiary Jego wyznaniowych naśladowców, niszczącymi wiarę tych, którzy nie budowali na Chrystusie jako na Opcie, lecz budowali na Nim jako na Piasku. Dostrzegamy to obecnie. W obecnym czasie potężna ulewa Prawdy przetacza się przez całe chrześcijaństwo. Szaleje wielka burza. Kościelne denominacje drżą pod wpływem wstrząsów. Ich podstawy, złożone z ludzkich tradycji, teorii stworzonych przez człowieka, ignorancji i „nauk diabelskich” (1 Tym. 4:1), okazują się niezadowolające. One nie są w stanie przetrwać w świetle wielkiego reflektora Prawdy, który obecnie jest obrócony na nich. To tutaj wielka burza Prawdy zmyje podstawę z grząskiego gruntu, na którym zbudowane są główne chrześcijańskie kościoły i nastąpi ostateczna ich ruina. Jedynie prawdziwy lud Boga będzie w stanie znieść próbę tego Wielkiego Dnia – który już jest wśród nas!

Jest to ta sama burza i powódź wspomniana przez Pana za pośrednictwem Proroka Izajasza: „Ogarnie grad ucieczkę kłamstw, a kryjówki wody zatopią. Gdy nadejdzie klęska potopu, zostanieie [fałszywi nauczyciele] pochwyceni. Ilekroć będzie przechodzić, ogarnie was, a będzie przechodzić każdego ranka, we dnie i w nocy; a utraeniem będzie zrozumienie wiadomości [Posłannictwa, Prawdy]” (Izaj. 28:17-19, KJV).

Ten druzgocący ucisk wkrótce ogarnie cały świat. W rzeczy samej, do pewnego stopnia on już rozpoczął się wśród wszystkich narodów.



Wszyscy ludzie muszą zostać obudzeni przez sądy Pańskie i muszą uświadomić sobie potrzebę Ramienia Boga Jehowy, w celu ich wyzwolenia, podniesienia i zbawienia. Cały świat ma być sądzony przez Mesjasza. Wszyscy będą świadczyc o tym, że ten sąd, ta próba, nie mogła nastąpić, zanim wielki Sędzia nie zajął Swego miejsca i władzy: zatem nikt z tych, którzy umarli przed pierwszym adwentem naszego Pana, nie mógł być sądzony przez Niego. Podobnie wszyscy powinni być świadomi faktu, że świat w ogólności nie był na próbie, zanim nasz drogi Odkupiciel nie został postawiony na urząd Sędziego oraz że świat nie był na próbie przed obecnym czasem. Zatem ogromna większość ludzkości nie zna Sędziego, nie rozumie Jego Prawa ani nie ma żadnego pojęcia o warunkach i wymaganiach niezbędnych do uzyskania życia wiecznego. Jest to zgodne z poglądami prezentowanymi na ten temat w Piśmie Świętym.

DZIEŃ SĄDU CZASEM BŁOGOSŁAWIENIA

Apostoł Paweł oświadcza (Dz.Ap. 17:31), że Bóg „postanowił dzień, w który będzie sądził wszystek świat w sprawiedliwości przez Męża, którego na to nazaczył [Chrystusa, Głowę i Ciało], upewniając o tym wszystkich, wzbudziwszy Go od umarłych”. Ten postanowiony Dzień należał do przyszłości w czasach Apostołów i wciąż należy do przyszłości, chociaż obecnie już świta. Rezultatem Ewangelii Chrystusa, Dobrych Wieści, będzie to, że Ten, który kupił świat Swą własną drogocenną krwią, ma się stać Sędzią wszystkich ludzi, żyjących i umarłych. „Wszyscy, którzy są w grobach, usłyszą głos Jego i wyjdą”, „a ci, którzy usłyszą, żyć będą” (Jana 5:28, 29, 25, RV).

Nowa próba ma być udzielona Adamowi i całemu jego rodowi. To będzie indywidualna próba w warunkach oświecającego i podnoszącego wpływu Mesjańskiego Królestwa. Naprawdę, są to „Dobre Wieści o wielkiej radości” dla świata, dla „wzdychającego stworzenia”. Chociaż wielkiemu przeciwnikowi udało się zwieść ogromną większość, nawet chrześcijan, żeby myśleli wprost przeciwnie, to ten Dzień Próby, Dzień Sądu, ma przyjść na wszystkich synów i córki Adama w celu ich wyzwolenia i błogosławienia, jeśli przyjmą jego warunki. Ten Wielki Dzień, który będzie „pożądaniem wszystkich narodów”, jest z naciskiem opisany przez Proroka Dawida (Psalmy 96-98). Święci Pana, wierni naśladowcy Chrystusa, którzy „naśladują Baranka, gdziekolwiek idzie”, zostaną połączeni ze Swą Głową, jako pomocniczy sędziowie w Jego chwalebny dziele podniesienia i restytucji ludzkości do wszystkiego, co było utracone w Adamie.

Jakże jesteśmy szczęśliwi, że nasze oczy zostały namaszczone, aby dostrzec te wszystkie wspaniałe zarządzenia naszego Boga! Jak szczęśliwi jesteśmy, że możemy zrozumieć znaczenie ciemnych chmur wiszących nad światem, które wkrótce mają się oberwać! Jakże radujemy się, że możemy dostrzegać, iż te chmury ucisku wyjdą na dobre i że znamy wspaniały koniec – że poza zionącą otchłanią, która jest przed nami, poza krwią i łzami zbliżającej się powietrznej trąby i burzy, wszędzie błogosławione Słońce Sprawiedliwości z ukojeniem i błogosławieństwem na Swych skrzydłach, a załamana, bezradna i zrozpaczona ludzkość będzie poprowadzona do światła i chwały Królestwa drogiego Syna Bożego!

BS '12, 66-70

OCZY BOGA SĄ ZWRÓCONE NA IZRAEL

„Ziemia, którą PAN, twój Bóg, ma w Swej pieczy; na którą oczy PANA Boga twego ciągle patrzą od początku roku aż do jego końca” – 5 Moj. 11: 12

CUD NA NEGEWIE

Świadectwo cudu na Negewie. Mówi się, że Izrael ma większy potencjał w zakresie dobrej gleby, niż jakkolwiek inny naród i że urośnie tam prawie każdy plon. Północna część kraju ma dostateczną ilość wody, lecz na południu, na Negewie, brak dostatecznego nawod-

nienia jest dużym utrudnieniem. Poziom opadów jest zazwyczaj niedostateczny; kiedy one przychodzą, zwykle podczas 10 do 20 dni w ciągu roku, w większości przypadków są bardzo gwałtowne i szybko znikają. Lecz ta ogromna przeszkoda, brak dostatecznego nawodnienia, jest pokonywana z tak wielką determinacją, że cho-



OBFITE ZBIORY WSPÓŁCZESNEGO IZRAELA

cięż w 1948 roku Negew był pustynią, to obecnie on coraz bardziej rozkwita; znajduje się tam dużo osiedli i spora część Negewu jest wykorzystana pod uprawy. Izrael jest obecnie samowystarczalny pod względem wymagań wodnych.

Na Negewie podejmuje się takie kroki, jak budowa rowów odwadniających, terasy i zbiorniki, aby zapobiec zbyt szybkiemu zanikowi wody deszczowej. Drażą się również coraz więcej studni i na głębokości znajdowana jest świeża woda w ilościach wystarczających do nawodnienia wielu hektarów ziemi, nawet na takich obszarach, jak tereny pomiędzy Sodomą i Ejlatem, które w znacznej części były zupełnie jałowe. Ponadto dużą rolę w dostarczaniu niezbędnej wody odgrywa nawadnianie. Wielki rurociąg Negew, z ogromnymi 168 centymetrowymi, betonowymi rurami, prowadzi wodę z rzeki Tel Awiw Yarkon, w rejonie Tel Awiwu, do rur, kranów i deszczowni nawadniających wcześniejsze nieużytki Negewu. Sieć rurociągów, prowadzących wodę nie tylko z rzeki Yarkon, lecz także z Jordanu, zapewnia dodatkową wodę potrzebną dla Negewu.

Niedostatek wody w regionie spowodował intensywne wysiłki w kierunku maksymalnego wykorzystania dostępnych zasobów wody oraz poszukiwania nowych źródeł. W latach 60 izraelskie źródła świeżej wody zostały połączone w zintegrowaną sieć, której główna arteria, Narodowy Zbiornik Wodny, transportuje wodę ze swego centrum na północy do pól suchych obszarów na południu. Prowadzone są projekty nad wykorzystaniem nowych źródeł obejmujących rozstawianie chmur, powtórne wykorzystanie wody ściekowej i odsalanie wody morskiej.

Obecnie na Negewie literalnie wypełnia się wiele proroctw, zawartych przed wiekami w Słowie Bożym. Zwróćmy uwagę na następujące proroctwa: „Weselić się będzie pustynia, a rozraduje się i za-

kwitnie jak róża... albowiem wody na pustkowiu wytrysną, a potoki na pustyniach. I stanie się miejsce suche jeziorem, a bezwodne źródłami wód”; „Obrócę pustynię w jeziora, a ziemię suchą w strumienie wód”; „Wyleję wody na pragnącego, a potoki na suchą ziemię”; „Gdyż pocieszy PAN Syjon, pocieszy wszystkie pustynie jego, a uczyni pustkowie, niczym ogród Eden, a pustynia będzie jak ogród PANSKI” (Izaj. 35:1, 6, 7; 41:18; 44:3; 51:3, KJV).

MORZE MARTWE

Jednym z najgorętszych i najbardziej niedostępnych regionów na świecie jest południowy kraniec Morza Martwego, okolica starożytnej Sodom i Gomory. Znajdują się tam góry solne, a niedaleko od nich jest grota Dawida, w En Gedi (1 Sam. 24:1-3), gdzie on i jego ludzie zatrzymali się, uciekając przed królem Saulem.

Obecnie nowoczesne, asfaltowe drogi łączą Sodomę z Beersebą i Ejlatem (niedaleko Sodomę znaleziono duże ilości bituminów, w „dołach ze smolą ziemną” – 1 Moj. 14: 10, NP). Na zdjęciu poniżej pokazane są współczesne złoża związków potasu z widocznymi zbiornikami o podwyższonym parowaniu. Chociaż to morze zawsze było określane jako „martwe” i kiedyś sądzono, że jest ono zupełnie bezużyteczne i nie dochodowe, to obecnie są z niego pozyskiwane niezbędne składniki do produkcji nawozów potasowych, które umożliwiają Izraelowi odzyskiwanie tysięcy hektarów bezużytecznej ziemi na Negewie. Paradoksalnie, Morze Martwe daje obecnie życie nieurodzajnym obszarom łądu. Planuje się również przywrócenie zakładu przetwarzającego związki potasu, na północnym krańcu Morza Martwego. Taki plan jest również realizowany w Jordanii.

Produkcja potasu w regionie Morza Martwego jest stosunkowo łatwa i niedroga. Szacuje się, że poznane zapasy złóż potasu są wystarczające



...weselić się będzie pustynia, a rozraduje się i zakwitnie jak róża – Izaj. 35: 1



WSPÓŁCZESNY WYGLĄD
ZAKŁADÓW POTASOWYCH

do zaspokojenia potrzeb świata na obecnym poziomie jego zużycia, na co najmniej tysiąc lat. Znajdują się tam również olbrzymie ławice solne, z których ponad 2 000 000 ton wysyła się rokrocznie do Japonii. Morze Martwe zajmuje powierzch-

nię 1050 km² i leży 394 m poniżej poziomu morza. Jest to bardzo niezwykły zbiornik wodny. Przyjmuje wody Jordanu i sześciu innych rzek, lecz nie ma żadnego odpływu. Jest tam bardzo duży wskaźnik parowania. Jezioro otaczają strome klify odkrytych wapieni oraz masy siarki leżącej na brzegach, odkrywanej przez okresowo występujące trzęsienia ziemi. Potencjalne zasoby soli mineralnych Morza Martwego są olbrzymie.

W procesie produkcji związków potasu solanka z Morza Martwego jest wypompowywana do serii małych zbiorników, z których pod wpływem słońca wyparowuje woda, i zagęszcza się minerały do osadów chlorku magnezu i chlorku potasu. Następnie te dwa związki soli są rozdzielane przez rozpuszczanie chlorku magnezu oraz pozostawienie chlorku potasu w postaci osadu.

BS '12, 70, 71

SKUTEK POTOPU

1 MOJŻESZOWA 6:9-22; 7:11-24

„Albowiem zapłatą za grzech jest śmierć; ale dar z łaski Bożej jest żywot wieczny w Jezusie Chrystusie Panu naszym” (Rzym. 6:23).

NAUKOWI badacze szybko dochodzą do wniosku, że mamy słuszne powody, by śmiać się z niektórych naukowców, którzy odrzucają biblijny opis o potopie. Biblia jest potwierdzana przez geologię, astronomię i historię. Najstarsze zapisy babilońskie opowiadają historię o potopie – o Noem i jego arce. Aby skompromitować Biblię, niektórzy archeolodzy twierdzą, że opis Księgi Rodzaju został jedynie skopiowany z babilońskich zapisów. Ludzie wiedzą, że w starożytnych czasach nie było żadnych zapisów, które można byłoby porównać z opisem Księgi Rodzaju! Nikt nawet nie próbuje podać połączonej historii ludzkiej rodziny w chronologicznej linii 1656 lat od Adama do potopu lub konkretnego zapisu, jak czyni to Biblia, o tym, jak długo padało, jak wysoko sięgały wody i jak długiego okresu wymagało osuszenie wód. „Ślepa niewiara z pewnością błędzi i Boską Księgę na próżno przegląda”. Ale, ktoś powiada, teoria o potopie, którego wody pokry-

wały pagórki i góry, mogłaby sugerować, że ziemia jest płaska; lecz jak ona może być prawdziwa, gdy wiemy, że ziemia jest kulą? Na ratunek badaczowi Biblii przychodzi geologia i wyraźnie wskazuje, że było kilka wielkich potopów. Ona wskazuje



Wielkie doliny wyłobione przez lodowce

nam na wielkie pokłady piaskowców, gliny, łupków ilastych itp., o których nauka twierdzi, że musiały się tam znaleźć jako osady wielkich potopów. Niektóre z tych nanosów leżą dziesiątki metrów pod powierzchnią.

Kiedy pytamy, skąd mogły przyjść takie potopy, na to odpowiada nam astronomia, wskazując na Saturna i Júpitera oraz ich „pierścienie”. Naukowcy oświadczają, że te pierścienie składają się z minerałów i wody wyrzuconej na dużą odległość w stanie gazowym, kiedy te planety były rozżarzone do białości. Stopniowo się ochładzały i formowały różne warstwy lub pierścienie. Z powodu ich wielkiej odległości od planet, ich ruchy są odmienne i są utrzymywane w zawieszeniu przez te same prawa, które utrzymują planety w przestrzeni. Jednakże dużo większa masa planet przyciąga je coraz bliżej. Pierścień znajdujący się najbliżej planety i zbliżający się do niej jest wciąż powstrzymywany przez „firmament” otaczającego powietrza. Ruch obrotowy planet wokół ich osi daje najmniejszy opór na biegunach; i te pierścienie po rozprzestrzenieniu się niczym wielkie przykrycia, stopniowo robią się cieńsze w środku, czyli na równiku, a grubsze na biegunach, aż ich masa na biegunach stanie się tak wielka, że pokona siłę firmamentu i wówczas przedziera się przez oba bieguny, powodując wielkie potoki deszczu.

NIE BYŁO DESZCZU NA ZIEMI

Zadziwiające stwierdzenie, że przed potopem nie było w ogóle deszczu na ziemi (1 Moj. 2:5), jest w pełnej zgodności z tym, co zrozumieliśmy z przytoczonych wyjaśnień. Ziemia miała wcześniej podobne „pasy” lub „pierścienie”. One opadały, jak to opisaliśmy, jeden po drugim, w długich odstępach tysięcy lat, podczas Sześciu Dni Twórczych wspomnianych w Księdze Rodzaju. W wyniku tych potopów minerały były osadzane i przykrywały nasze pokłady węgla. Bóg, przewidując wszystkie rzeczy, wiedział o konieczności potopu za dni Noego i dlatego tak rozmieścił w czasie zarzysy Swego Planu, że ostatni z ziemskich „pierścieni” nie był jeszcze zerwany, kiedy został stworzony człowiek. Lecz on nie miał już formy pierścienia. Wody nad ziemią przybliżyły się do niej i utworzyły wielkie wodne sklepienie lub zasłonę, powstrzymywane jedynie przez „firmament”. W takich warunkach nigdy nie mogło być deszczu ani burzy. Temperatura na całej ziemi była umiarkowana, a promienie słońca docierały przez wodną powłokę, tak jak przez szklany dach cieplarni. Temperatura była taka sama na biegunach, jak na równiku. Opisy szczątków tropikal-

nych zwierząt i życia roślinnego świadczą, że one tkwiły pod dziesiątkami metrów lodu w okolicach polarnych.

DLACZEGO LÓD POLARNY?

Geologia poświadcza istnienie Okresu Lodowcowego, kiedy wielkie ilości lodu, niesionego przez wody potopu, ruszyły z biegunów w kierunku równika. Geolodzy odkryli wielkie doliny wyłobione przez te lodowce. Na podstawie tych odkryć oni wysnuwają teorię, że ziemia była kiedyś pokryta lodem. Zamiast przypisywać ten lód do okresu potopu, 4400 lat temu, oni dodają kilka zer do tego czasu, a im więcej dodają, tym bardziej dumni czują się ze swych osiągnięć, ponieważ myślą, że uciekają od Biblii i dyskredytują ją. Lecz naukowci badacze, mając wiarę w Boskie Słowo, utwierdzają ją coraz bardziej. Bez wpływu strefy gorącej, cieplejsza temperatura rozciąga się obecnie dość szybko do strefy lodowcowej. „Grenlandzkie Góry Lodowe” wkrótce będą należeć do przeszłości. Bieguny ocieplają się. Pokrywy lodowe rozpuszczają się.

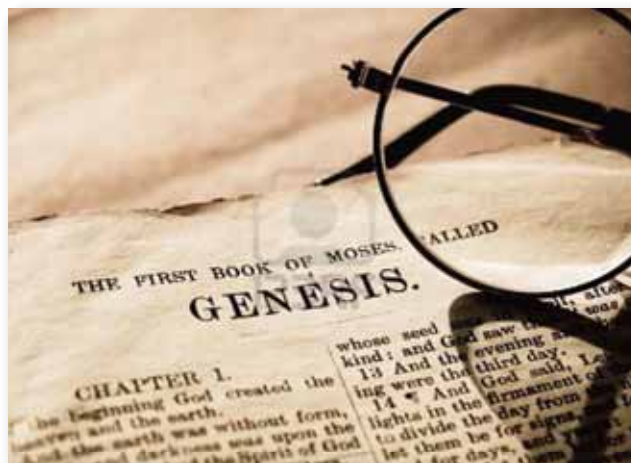
„SŁOWO TWOJE JEST PRAWDĄ”

Dopasowywanie tych faktów do opisu biblijnego nie tylko jest bardzo interesujące, lecz sprzyja wierze w Boga, w Jego opatrzność oraz w Biblię, a także bardzo sprzyja lekceważeniu domysłów „profesorów”, którzy w ogóle nie mają wiary w Biblię i usiłują ją zdyskredytować. Nagłe przerwanie powłoki wodnej nie tylko spowodowało zejście potopu z obu biegunów oraz prąd wielkich fal pływowych w kierunku równika, jak wykazują geolodzy, lecz spowodowało nagłe i intensywne ochłodzenie biegunów. Woda zamarzała tak szybko, że w ciągu ostatnich lat wykopano ze stałego lodu zwierzęta, które miały trawę w zębach. Chcemy jedynie skojarzyć fakty, aby uzyskać łańcuch dowodów łączących nas z Biblią. Na przykład, niektórzy pytają, dlaczego na biegunach było zimniej niż obecnie? Odpowiedź brzmi: Promienie słońca padały na równik bardziej bezpośrednio niż obecnie, lecz strefa gorąca była bardziej gorąca niż dzisiaj, dopóki nie zerwały się wiatry pasaty, które przenosiły ciepło i rozprowadzały go po całej ziemi. A wody na równiku musiały być wówczas bardziej gorące, tak jak bieguny były zimniejsze, aż powstały prądy oceaniczne – które, tak jak Prąd Zatokowy (Golfstrom), niosły wody od równika i rozprowadzały je wzdłuż brzegów Ameryki i Europy – oraz Japonii i innych nurtów, które w Pacyfiku niosą ciepłą wodę z równika do biegunów. Te procesy zachodzące od 4500 lat, stopniowo roztopiają obszary polarne, czego dowodzą wszystkie badania prowadzone w Arktyce

i Antarktyce; i to z tego powodu w ostatnim czasie odrywa się od lodowców i pływa większa liczba gór lodowych, niepokojąc marynarzy. Wciąż pozostaje pytanie: Dlaczego arka Noego nie została uniesiona przez ten szybki prąd w kierunku równika? Dlaczego, jak widać, pozostała niedaleko od miejsca, w którym była zbudowana i spoczęła na szczycie Góry Ararat? Profesor George Frederick Wright podał sugestię, która dobrze pasuje do biblijnego opisu. Tak jak rozumiemy profesora, dowody geologiczne wskazują, że szybkie prądy wodne, przeładowane górami lodowymi i pływającymi skałami, nawiedzały różne części Europy i Ameryki, a być może i Azji, lecz pozornie unikały okolic Góry Ararat. Osady aluwialne są tam niezwykle głębokie. Profesor wskazuje, że podczas gdy dookoła były wzburzone wody, to w tej szczególnej okolicy woda wirowała tam i z powrotem. Czy to nie jest za dużo dla dziecka Bożego, by wierzyć, że Wielki Stwórca, który zamierzył żywo zachować Noego i jego rodzinę, aby od nowa zapoczątkować rozmnażanie się ludności na ziemi, był w pełni kompetentny, by uregulować prądy wód potopu? „Cokolwiek by się stało, wiara w pełni może ufać Jemu”. Ponadto jest dla nas zachęcające, gdy dowiadujemy się, że czas potrzebny do osuszenia wód (1 Mojżeszowa 8: 1-14) jest logiczny i harmonijny z badaniami naukowymi prowadzonymi z punktu widzenia Biblii.

PRZYCZYNA POTOPU

Zrozumieliśmy fizyczne przyczyny prowadzące do potopu. Następnie zapytajmy: Dlaczego Boska Opatrzność zdecydowała o unicestwieniu ludzi z wyjątkiem Noego i jego rodziny? Dlaczego Ten, który znał „koniec na początku”, celowo pozwolił, aby ta ostatnia powłoka pozostała i spowodowała potop, zamiast opaść przed stworzeniem człowieka? Odpowiedź brzmi, że Bóg przewidział bunt szatana i jego usiłowanie stania się „Księciem tego świata”. Bóg przewidział również, że Jego ludzki syn, Adam, upadnie, zanim przyszedł na niego pokusa w ogrodzie. On dozwolił na tę pokusę i upadek jedynie dlatego, że przewidział sposób, przez który ostatecznie zostaną osiągnięte cenne i bardzo pouczające lekcje, udzielone zarówno aniołom jak i ludziom. Te lekcje próbują miłość i lojalność każdego stworzenia w niebie i na ziemi, a kiedy zostaną właściwie przyswojone, będą służyć ich celom przez całą wieczność. Wszystkie Boskie działania wobec Jego inteligentnych stworzeń są zgodne z absolutną Sprawiedliwością, kierowaną przez Boską Miłość. Lecz chociaż Miłość może prowadzić Boską Sprawiedliwość, to Sprawiedliwość musi rządzić, ponieważ czytamy: „Sprawiedliwość i sąd są gruntem Stolicy Twojej” (Psalm 89: 15).



Łańcuch dowodów łączy nas z Biblią

Biblijny zapis mówi, że w czasie potopu niegodziwość stała się tak wielka, że postępowanie ludzkości i myśli ich serc były „tylko złe po wszystkie dni” (1 Moj. 6:5). Biblia wyjaśnia, że ten wielki wzrost niegodziwości w ciągu 1600 lat, nastąpił nie tylko z powodu ludzkiej deprawacji, lecz z powodu przebiegłości niektórych anielskich synów. Choć stworzeni jako święci i doskonali, zostali omamieni przez grzech z ludzkością, aż stali się nieposłuszni Bogu i z powodu swych większych zdolności doprowadzili ludzkość do głębin deprawacji. Biblia cytuje wiele przykładów, kiedy święci aniołowie materializowali się, przyjmując ludzkie ciała i ubrania. Tym sposobem te duchowe istoty, naturalnie niewidzialne dla ludzi, pojawiały się Abrahamowi jako ludzie, którzy jedli i rozmawiali z Abrahamem, a on nie wiedział, że byli aniołami, aż dopiero później. Wydaje się, że tę zdolność pierwotnie posiadali wszyscy święci aniołowie przed potopem. Wówczas niektórzy z nich, zbyt urzeczeni pięknymi córkami ludzkimi, brali je sobie za żony i żyli w swych zmaterializowanych ciałach, preferując życie jako istoty ludzkie w niemoralnych związkach. Apostoł Juda oświadcza, że oni „opuścili mieszkanie swoje” lub stan jako duchowe istoty z pogwałceniem Boskiego Prawa.

Zatem zamiast używać pozwolenia na ukazywanie się jako ludzie, by pomagać i pouczać ludzkość, wykorzystywali tę zdolność do jeszcze szybszej degradacji ludzkości. Ponadto dzieci zrodzone z tych anielskich synów Boga przez ludzkie matki nie były z czystego Adamowego rodu; były to istoty nowego bezprawnego rodzaju – odmienne od rodziny Adama. Czytamy, że oni byli olbrzymami – pod względem fizycznym i umysłowym – „mężami sławnymi”. Fakt, że oni dorosli do wieku męskiego i stali się sławni, dowodzi, że te niewłaściwe związki pomiędzy aniołami i ludzkością trwały przez wieki, ponieważ w tym pier-

wotnym czasie pełnej męskości nie osiągnano wcześniej, niż przed upływem stu lat. Ci olbrzymi synowie aniołów, spłodzeni pod wpływem żądz i z pogwałceniem Boskiego Prawa, oczywiście nie stali się sławni z powodu swych cnót czy świętości, lecz wprost przeciwnie. Dlatego nie dziwi nas, gdy dalej czytamy, że oni tyranizowali ludzki ród oraz że cała ziemia napelniła się przemocą. Nadszedł czas, kiedy Boskie niezadowolenie z tych warunków zostało okazane – nie przez zesłanie tych aniołów i ich olbrzymich, sławnych synów oraz zdeprawowanego przedpotopowego rodu Adama do piekła tortur, lecz jedynie przez unicestwienie ich w potopie. Przez ten fakt, Bóg dał przykład Swej opozycji do grzechu oraz determinacji, że ostatecznie grzech zostanie w pełni opanowany. Lecz ani w tym, ani w żadnym innym wydarzeniu Bóg nigdy nie zasugerował myśli o torturowaniu grzeszników lub kogokolwiek przez całą wieczność. Przeciwnie, wszyscy ci czysto ludzcy potomkowie rodu Adama, są tak samo odkupieni przez ofiarę Chrystusa, jak inni grzesznicy z ludzkiego rodu z każdego innego okresu.

Oni należeli do wielkiej rzeszy ludzkości, którą Mesjasz będzie błogosławił podczas Tysiącletniego Panowania sprawiedliwości. Oni będą wzbudzeni ze śmierci oraz doprowadzeni do dokładnej znajomości Prawdy, podobnie jak reszta ludzkości. Celem dokonania tego będzie to, że

po lekcjach karania za każde świadome nieposłuszeństwo będą mogli, jeśli będą pragnąć, w pełni powrócić z grzechu i śmierci i otrzymać wszystko to, co zostało utracone – ludzką doskonałość i życie wieczne w przywróconym ziemskim ogólnoswiatowym Raju – za cenę ofiary Jezusa (Jana 5:28, 29, RV). Jeśli chodzi o anielskich synów urodzonych przez ludzkie matki, to nie ma dla nich żadnej nadziei. Na ich spłodzenie i narodzenie nie było zezwolenia od Boga. Oni zostali zgładzeni przez śmierć w potopie. Nie byli odkupieni. Nigdy nie będą wzbudzeni ani nie zmartwychwstaną. Co do upadłych aniołów Biblia mówi nam, że przez te 4500 lat byli wygnani od Boga, ograniczeni „łańcuchami ciemności”, „na sąd Dnia Wielkiego” (Judy 6; 2 Piotra 2:4).

BS '12, 72-74

*„I otrze Bóg wszelką łzę z oczu ich,
a śmierci więcej nie będzie
ani smutku, ani krzyku, ani bólu
nie będzie” – Obj. 21:3, 4.*

BOSKA SPRAWIEDLIWOŚĆ W POTOPIE

„Przyszł potop i zabrał wszystkich” – Mat. 24:39.

DO obecnej chwili rozważyliśmy fizyczne przyczyny, które doprowadziły do potopu i dowiedzieliśmy się, że one pod każdym względem są logiczne i znajdują się w pełnej zgodności z historią i geologią. Teraz rozważymy potop z innego punktu widzenia. Na podstawie Biblii spróbujemy wykazać, dlaczego w ogóle Bóg dozwolił na potop oraz że On był w pełni usprawiedliwiony w zarządzeniu, które usunęło ludzką rodzinę z wyjątkiem ośmiu osób – sprawiedliwego Noego i jego rodziny (2 Piotra 2:4-10). Na początek powinniśmy pamiętać, że Boskie Przymierze z Adamem, oferujące mu życie wieczne, było oparte na fakcie, że on był doskonały (był obrazem swego Stworzyciela)

**Adam i Ewa
wypędzeni
z Ogrodu
za nie-
posłuszeństwo**



i miał zachować ten obraz i podobieństwo pod warunkiem trwania w posłuszeństwie swemu Stwórcy. Kiedy szatan opanował węża i doprowadził go do zjedzenia tego samego owocu, który był zakazany dla naszych pierwszych rodziców, tym samym wytworzył pokusę. Matka Ewa zobaczyła, że wąż wcale nie ulega zatruciu tym owocem, dobrze się czuje na tej diecie i jest najmdirzejszy ze zwierząt. Pomyślała, że ludzie tak da-

był błogosławieństwem w ukryciu. Rodzina ludzka została zniewolona i w szybkim czasie zostałyby usunięta z powierzchni ziemi przez nową rasę, która w bardzo osobliwy sposób wtargnęła w ludzką rodzinę. Biblia mówi nam, że ta nowa rasa składała się wyłącznie z mężczyzn rozmnażających się przez ludzkie kobiety. Czytamy, „A ci są mocarze... mężowie sławni” – olbrzymi (1 Moj. 6:1-4).



NADCHODZĄCA BURZA

lece przewyższają zwierzęta, że wzrost mądrości uczyni ją i jej męża podobnymi do bogów. Zapra gnęła wiedzy i władzy. Tylko Boski rozkaz wyda wał się stać na przeszkodzie pomiędzy nią i jej najwyższymi ideałami. Pokrzepiła się owocem i poleciła go Adamowi – który nie był w ten sposób zwiedziony, lecz wiedział, że za nieposłuszeństwo na pewno nastąpi śmierć. Niemniej jednak okazał się nieposłuszny myśląc, że woli raczej zginąć ze swą żoną, niż spędzić wieczność bez niej.

Nieposłuszeństwo doprowadziło do wypędzenia z Edenu oraz początku stopniowego wykonywania wyroku: „umierając, umrzesz”. Adam umarł w trakcie tysiącletniego Dnia, w którym zjadł „z drzewa” – w wieku 930 lat (2 Piotra 3:8). Jego ród odziedziczył jego umierającą kondycję i skłonności. Cała ludzkość znajduje się pod Boskim przekleństwem, czyli wyrokiem śmierci i od sześciu tysięcy lat zstępuje do grobu, Hadesu. Wszystko, co skraca ludzkie życie, nie jest żadną niesprawiedliwością dla ludzkości, ponieważ jakiegokolwiek życie, jakie ludzkość posiada, stanowi dużo więcej, niż jej się należy. Potop był jedynie szybkim środkiem wykonania na ludzkości wyroku śmierci, wyrażonego szesnaście wieków wcześniej.

Gdy Biblijny opis przyczyn potopu jest właściwie zrozumiany, to dostrzegamy, że potop naprawdę

Upadły ród Adana nie był w stanie poradzić sobie z wyższymi umysłowo oraz silniejszymi fizycznie intruzami. Mężczyźni, pozbawieni swych żon i córek, byli zmuszani do ciężkiej pracy przez nowych panów, zatem życie stało się dla nich ciężarem. Nie tylko to, lecz nowa rasa była bezwzględna, brutalna, gwałtowna jak również niemoralna. Biblijny opis oświadcza, „Ziemia napełniła się przemocą”. Ogólne zepsucie moralne posunęło się tak daleko, że czytamy: „każde wyobrażenie myśli człowieczego serca było złe”. Co za okropny stan! Jakże wielkie to miłosierdzie w oczach wszystkich inteligentnych istot, że tak okropnie niemoralny, pełen konfliktów i zniewolenia stan, został doprowadzony do zupełnego końca! Ten opis jest przedstawiony w obrazowy sposób w 1 Mojżeszowej 6: 1-11. W przeszłości nie studiowaliśmy Biblii z dostateczną uwagą i dlatego nie ocenialiśmy właściwie jej wspaniałego, harmonijnego opisu. Pochodzenie inwazyjnej rasy olbrzymów jest wyraźnie stwierdzone. Szatan, poprzednio wspaniała anielska istota wyższego rzędu, nazwany Lucyferem, Gwiazdą Poranną, który zбочzył w grzech z powodu ambicji, dużo wcześniej powiedział w swym sercu: „będę równy Najwyższemu” – będę niezależnym władcą (Izaj. 14:12-

14). Szatan myślał, że zauważył możliwość ustanowienia oddzielnego imperium na ziemi. Sądził, że jeśli uda się mu zostać panem pierwszej ludzkiej pary, to wszystkie ich dzieci będą jego poddanymi. Wiedząc o swej własnej, niezagrożonej śmiercią naturze oraz o tym, że człowiek był stworzony do wiecznej egzystencji, nie liczył się ze śmiercią, jako Boską karą za grzech i wymyślił pasujące do tego kłamstwo.

dzaju mówi: „Widząc synowie Boży (aniołowie) córki ludzkie, iż były piękne, brali je sobie za żony, ze wszystkich, które sobie upodobali... Gdy weszli synowie Boży do córek ludzkich, rodziły im synów. A ci są mocarze, którzy od wieku byli mężowie sławni”. Powstał nowy, nieprawy ród.

Po pewnym czasie ci bestialscy olbrzymi napełnili ziemię przemocą, ciemiąc i zniewalając po-



CHWALEBNY REZULTAT

Kiedy szatan uświadomił sobie, że jego ludzcy poddani pod działaniem przekleństwa stają się coraz słabsi, ułożył nowy plan. Przedstawił pokusę aniołom, którzy mieli Boskie pozwolenie na pomoc i nauczanie ludzkości. Oni posiadali zdolność materializacji i mogli żyć jak ludzie, by pomagać i pouczać ich. Szatańską sugestią skierowaną do nich było, że oni najlepiej pomogliby ludzkości przez spłodzenie nowej rasy, wykorzystując ludzkie kobiety, jako matki dla tej rasy, którym oni przekazaliby swą własną męskość. Chociaż uznano, że to było przeciwne Boskiemu Prawu, to zauważono, że szatan nie został ukarany śmiercią za swoje odstępstwo. Wniosek był taki, że Bóg nie jest w stanie ukarać szatana śmiercią za ten bunt. Tym sposobem, powstrzymując się od ukarania szatana, Bóg pozostawił możliwość, przez którą wszyscy święci aniołowie zostali wystawieni na pokusę nieposłuszeństwa i niewierności. Wiemy, że wszyscy niebiańscy aniołowie w harmonii z Bogiem są zupełnie lojalni, ponieważ oni przeciwstawili się pokusie, dozwolonej w celu ich wypróbowania. Z kontekstu wiemy, że ta próba trwała przez wieki, ponieważ dzieci z tego niedozwolonego związku, nie były małe, lecz były mężczyznami – olbrzymami – sławnymi w czasie, gdy wiek męski rzadko osiągało się przed ukończeniem stu lat. Prosty opis Księgi Ro-

tomstwo Adama. Jeśli o nich chodzi, to nie mieli żadnego prawa do egzystencji, ponieważ zostali zrodzeni wbrew Boskiej woli i Prawu. Nie mogą też zostać włączeni w okupowe dzieło Jezusa, który umarł jedynie za Adama i jego potomstwo. „Jak wszyscy w Adamie umierają, tak wszyscy w Chrystusie będą ożywieni, każdy człowiek w swoim porządku” – Kościół Chrystusa w pierwszym zmartwychwstaniu (1 Kor. 15:22, 23, KJV; Obj. 20:6). Dla ludzi przedpotopowych jest ta sama nadzieja, jak dla reszty rodu Adama – nadzieja zmartwychwstania umarłych. To nie oznacza jedynie nadziei na wzbudzenie ze snu śmierci, lecz nadzieję zmartwychwstania, nadzieję Restytucji, nadzieję powrotu, jeśli będą chcieli, do pełnej miary ludzkiej doskonałości, do obrazu Boga w ciele. Ta nadzieja, jak to zauważyliśmy przy innych okazjach, spoczywa przede wszystkim na łaskawej Boskiej obietnicy, że wszystkie rodziny ziemi będą błogosławione w potomstwie Abrahama (1 Moj. 22:18). Po drugie, spoczywa na biblijnym zapewnieniu, że Jezus jest Głową, a Kościół członkami tego Duchowego Potomstwa Abrahama, które obecnie, jako wybrańcy Boga, jest skompletowane i uwielbione. W Mesjańskim Królestwie to wielkie duchowe „Potomstwo” zrealizuje zarządzone wcześniej błogosławieństwa. Apostoł Pa-

węł podkreślił to, mówiąc: „Jeśli jesteście Chrystusowi, wtedy jesteście potomstwem Abrahama i dziedzicami zgodnie z obietnicą” uczynioną Abrahamowi: „W potomstwie twoim błogosławione będą wszystkie narody ziemi” (1 Moj. 22:18; Gal. 3:29, 16, KJV).

Gdy analizujemy tę kwestię, jesteśmy zdumieni okazywaną przez Boga cierpliwością. Przypominamy sobie słowa Świętego Piotra, że Bóg nie chce, aby ktokolwiek zginął. Jak łatwo Bóg mógł wymazać egzystencję naszych pierwszych rodziców i stworzyć następną parę! Bez trudu mógł przeszkodzić szatanowi w przedstawieniu pokusy! Z jaką łatwością mógł ostrzec aniołów przed drogą nieposłuszeństwa i jeśli to byłoby konieczne, okazać im Swą Moc w każdym czasie! Te wydarzenia przedstawiają nam ogólną zasadę Boskiego Charakteru i działań. Bóg nie życzy sobie, aby niebiosa i ziemia były napełnione złymi istotami. Stwarzając aniołów i ludzi na Swój własny obraz i podobieństwo, na różnych poziomach, On pragnie, by zachowali swój własny stan i w miłującej wierności nauczyli się ufać Jego Mądrości, Sprawiedliwości, Miłości i Mocy. Ponadto w całym Swoim królestwie nie chce mieć dzieci ani sług, którzy są posłuszni jedynie ze strachu, jedynie z powodu niewiedzy. Słowa Jezusa podają nam klucz do zrozumienia Charakteru Niebiańskiego Ojca w tym względzie. Pan Jezus mówi, że Bóg szuka takich, którzy czczą Ojca w duchu i w prawdzie (Jana 4:23).

Bóg rzeczywiście miał chwalebne królestwo, zanim grzech wszedł na świat. Oczywiście, On mógł przeszkodzić we wzroście niełojalnej ambicji szatana przez zniszczenie go lub też zmusić go do posłuszeństwa jako niewolnika. Lecz Bóg tego nie chce. Najwidoczniej Bóg ma najwyższe ideały w odniesieniu do Swego Rządu oraz wszystkich Swoich poddanych. Wszystkie Jego dzieła są doskonałe i On nie pozwoli im zboczyć od doskonałości, w której stworzył Swoje inteligentne stworzenia. Każde odstępstwo od tej doskonałości musi być wynikiem nieposłuszeństwa i niezmiennym Prawem jest, że nieposłuszny musi zginąć. Każdy, kto nie nauczy się miłować sprawiedliwości i nienawidzić nieprawości, zostanie uznany jako niegodny wiecznego życia i będzie usunięty spośród ludzi (Dz. Ap. 3: 21).

DOŚWIADCZENIE LEKCJĄ DLA CZŁOWIEKA

Następnie możemy powiedzieć, że Bóg nie tylko przewidział, iż warunki, w których człowiek

został stworzony spowodują pokusę do grzechu; lecz bez wytwarzania pokusy i bez udzielania usprawiedliwienia dla niełojalności, Bóg zdecydował się dozwolić na nią. Niektórzy przypuszczają, że to dozwoleństwo ma trwać wiecznie, lecz Pismo Święte zapewnia nas, że jest odwrotnie. Bóg zamierzył zezwolić na panowanie grzechu i śmierci przez sześć tysięcy lat. Następnie, przez wprowadzenie Mesjańskiego Królestwa, Bóg zamierza usunąć grzech i śmierć, podnosząc do ludzkiej doskonałości chętnych i posłusznych oraz niszcząc we wtórej śmierci wszystkich niechętnych i nieposłusznych. Kiedy cały Boski Plan zostanie wypełniony i stanie się znany aniołom i ludziom, jako całość, on objawi Mądrość Boga, jaka nigdy nie mogłaby być poznana, gdyby Bóg nie przyjął planu tymczasowego dozwoleństwa na panowanie grzechu i śmierci.

Inną sprawą, która stała się możliwa przez dozwoleństwo na grzech, było szczególne powołanie Wybranego Kościoła podczas Wieku Chrześcijańskiego. Biblia oświadcza, że Wybrany Kościół był spładzany z Ducha przez cały ten Wiek, co oznacza, że jeśli okazali się wierni w swym zobowiązaniu podążania za Mistrzem, stali się duchowymi istotami i zostali narodzeni z Ducha w zmartwychwstaniu. „Ciało i krew Królestwa Bożego odziedziczyć nie mogą” (1 Kor. 15:50). Potrzeba Odkupiciela otworzyła dla Logosa drogę do opuszczenia duchowej natury i stania się człowiekiem. To otworzyło Jezusowi drogę do okazania Jego miłości i lojalności przez posłuszeństwo aż do śmierci, „aż do śmierci na krzyżu” (Filip. 2:8, KJV). Ta wielka ofiara i posłuszeństwo stanowiły nie tylko cenę Okupu za Adama i jego potomstwo, lecz także podstawę, na której Niebiański Ojciec wielce wywyższył Swego Syna, wysoko ponad aniołów, księstwa i zwierzchności, po Swej własnej prawicy – do Boskiej natury (Jana 5: 26). Podobnie wywyższenie Kościoła, aby był Oblubienicą Chrystusa, Jego współdziedzicami w Królestwie i uczestnikami z Nim w Boskiej naturze, stało się możliwe przez dozwoleństwo na grzech. Niebiański Ojciec mógł sprawiedliwie pozwolić członkom upadłego rodu, mającym to samo usposobienie, co Jezus, usprawiedliwionym i uświęconym przez Niego, ofiarńczo złożyć życie jako członkowie Ciała Chrystusa i przez cierpienie z Nim, uznać ich za godnych również do panowania z Nim w chwale, czci i nieśmiertelności w Jego Królestwie (Rzym 8:17; 2 Tym. 2:11, 12; Obj. 20:6; Rzym. 2:7; 2 Piotra 1:4; 1 Kor. 15:42-44, 53).

Jakiż to nieograniczony Bóg w Mądrości, Sprawiedliwości, Miłości i Mocy! Niewątpliwie poznanie Go jest życiem wiecznym! Z uwagi na dzieło, które Bóg nakreślił dla Swego Syna oraz Kościoła, czy jest coś dziwnego w tym, że Bóg uznał za konieczne udzielić pozostałym wybranym lekcji i prób w wierze, w lojalności i posłuszeństwie? Czy jest coś dziwnego w tym, z uwagi na dzieło, które Bóg zamierzył do wykonania dla Kościoła na rzecz ludzkości, że Sam Odkupiciel doświadczył cierpień, aby mógł być miłosiernym i wiernym Najwyższym Kapłanem w Boskich sprawach związanych z ludzkością? Im lepiej rozumiemy Biblię, tym wyraźniej dostrzegamy, że odkupienie, które Bóg dostarczył przez ofiarę Jezusa, ostatecznie ma mieć ogólnoswiatowy zasięg. Ludzkość nie była potępiona indywidualnie, lecz jako całość, w jednym człowieku, ojcu Adamie, z powodu grzechu. Podobnie ludzkość została odkupiona jako całość przez jednego człowieka, „Chrystusa Jezusa, który dał samego Siebie na okup za wszystkich” (1 Tym. 2:5, 6; Żyd. 2:9; 1 Jana 2:2).

Fakt, że przez cztery tysiące lat Bóg nie zajmował się nikim innym z ludzkiej rodziny, prócz Żydów, nie znaczy, że On pokochał jedynie Żydów ani też, że ostatecznie jedynie Izraelici otrzymają Boskie błogosławieństwo i udział w okupowym dziele. To raczej oznacza, że w tym czasie Bóg miał z nimi szczególne przymierze, by wybrać spośród nich pewne lojalne charaktery do udziału w Jego przyszłym dziele, kiedy zawrze przymierze ze światem w ogólności. Fakt, że całe to dzieło wyboru jednej klasy sług z Żydów oraz innej klasy spośród całej ludzkości podczas Wieku Ewangelii wymagało długiego czasu (sześciu tysięcy lat), nie jest żadnym argumentem przeciwko Boskiemu zamiarowi ostatecznego błogosławienia wszystkich dzieci Adama. Wprost przeciwnie, fakt, że przygotowanie środków do pełnego wyrażenia Boskiego Miłosierdzia zajęło długi czas, wskazuje na wielkość i dokładność Boskiego Planu w odniesieniu do ogółu ludzkości. Niech nasze wspańiałe sposobności studiowania Boskiego Słowa przyczynią się do naszego wzrostu w wiedzy, łasce i miłości, abyśmy mogli poznać jaką mamy pozycję w Boskim miłosierdziu, jak zostało ono wyrażone w Jego wspaniałym planie. Postępujmy szlachetnie w świetle i radujmy się w Panu, który kupił nas Swą własną krwią!

Gniew Boga miłości jest powagą

*W uleczeniu grzechu – żarliwość
sprawiedliwości*

*W przewyciężeniu zła – lekarstwo
sprawiedliwości*

W celu naprawienia świata.

Gniew Boga jest za grzech karaniem,

*Zapłatą należną za wszystkie
przestępstwa,*

Rozróżniając to, co dobre i prawe

*Od grzechów arogancji i grzechów
mniejszej wagi.*



*„Położyłem Moją tęczę w chmurach
i ona będzie znakiem przymierza
pomiędzy Mną i ziemią
(1 Moj. 9:13, NIV).*

BS, 12, 75-78

PRZYMIERZE PRAWA NA GÓRZE SYNAJ

2 Moj. 19:16-25; 20:1-25



NA Górze Synaj Mojżesz pełnił rolę pośrednika pomiędzy Bogiem a Izraelem. Lud zobowiązał się tam do przestrzegania Boskiego Prawa. Bóg obiecał, że jeśli zachowają je doskonale, otrzymają życie wieczne. Ponadto będą wówczas mogli spełnić ofiarnicze warunki potomstwa Abrahama, przedstawione w ofiarowaniu Izaaka i odziedziczyć Obietnicę, „W potomstwie twoim błogosławione będą wszystkie rodziny ziemi” – 5 Moj. 5:1-6; 1 Moj. 22:18, KJV.

Lud z zapałem przyjął warunki umowy, mówiąc: „Wszystko, co Pan rzekł, uczynimy”, nie uświadamiając sobie pełnego znaczenia Prawa Zakonu. Jezus wyjaśnił, że ono oznacza miłowanie Boga z całego serca, umysłu, duszy i siły oraz bliźniego jak samego siebie. Żydzi, niedoskonalani jak cała ludzkość, nie byli w stanie zachować tego doskonałego Prawa. Ponieważ sami nie byli godni życia, nie mogli odkupić innych; zatem nie mogli błogosławić innych narodów.

Kiedy się zniechęcili, Bóg zapewnił ich, że w późniejszym czasie zawrze z nimi Nowe, bardziej łaskawe Przymierze przez kogoś większego niż Mojżesz, kto pomoże im podnieść się z upadłego stanu i przysposobi ich, by stali się przewodem do udzielania Boskich błogosławieństw ludziom – Jer. 31:31; Mal. 3:1-3.

We właściwym czasie przyszedł Jezus, obiecany Mesjasz, nie w chwale, jak się spodziewali, lecz w unizonym stanie, aby umrzeć za grzech. „Do swej własności [narodu] przyszedł, ale Go własni Jego nie przyjęli” – ukrzyżowali Go (Jana 1:11). Niemniej jednak Jezus rozpoczął Swoje dzieło wyboru duchowego Izraela, duchowego potomstwa Abrahama. On przyjął najpierw lojalnych Żydów (Rzym. 11:7). Jednak ich liczba nie była wystarczająca do uzupełnienia przewidzianej liczby wybranych. Wskutek tego powołanie do stania się wybranym potomstwem Abrahama zostało rozszerzone na pogan. Od ponad osiemnastu stuleci Pan gromadził duchowe potomstwo Abrahama, świętych z każdego narodu i wyznania. Kiedy „Oblubienica”, lub „Ciało” Chrystusa, zostanie skompletowana, stanie się Boskim przewodem do błogosławienia wszystkich rodzin ziemi, w zgodzie z obietnicą uczynioną Abrahamowi – Gal. 3:29.

- 1.* Jaką pozycję wobec Boga i Izraela zajmował Mojżesz na Górze Synaj?
- 2.* Co to jest Pośrednik?
3. Co Przymierze obiecywało Izraelitom?
- 4.* Jaka była obietnica Jehowy? 3 Moj. 18: 4, 5; 1 Moj. 22:18; Akapit 1.
5. Czy Izraelici uświadamiali sobie pełne znaczenie tego Prawa?
- 6.* Dlaczego Żydzi nie byli w stanie zachować Prawa Mojżeszowego?
7. Dlaczego oni nie stali się potomstwem, które miało błogosławić wszystkie rodziny ziemi? Akapit 2.
8. Co Bóg im obiecał, kiedy byli zniechęceni? Jer. 31:31; Mal. 3:1-3. Akapit 3.
- 9.* Kto był „większy niż Mojżesz” i czego On dokona dla dzieci Izraela? Dz.Ap. 3:22-26.
- 10.* Czy obiecywany Mesjasz przyszedł tak, jak oni się tego spodziewali? Jak On przyszedł?
- 11.* Jakie jest to potomstwo Abrahama, które ma błogosławić wszystkie rodziny ziemi? Gal. 3:27-29.
12. Czy była wystarczająca ilość wiernych Żydów do utworzenia duchowego potomstwa Abrahama? Ilu było wymaganych? Obj. 14:1.
- 13.* Na kogo rozszerzyło się powołanie? Ile czasu zajęło Bogu gromadzenie tego potomstwa?
14. Co ma stać się z tymi, którzy nie zdołali dostać się do Kościoła?
- 15.* Obecnie, gdy Maluczkie Stado jest skompletowane, jaka będzie jego misja? Kogo oni będą błogosławić? Co będzie oznaczać to błogosławienie? Akapit 4.
16. Czy fakt istnienia „klasy błogosławiących” i „klasy błogosławionych” dowodzi zbawienia więcej niż jednej klasy?
17. Do której zbawionej grupy będą należeć poganie?
18. Kto jeszcze będzie należeć do tej grupy? 1 Tym. 2: 3, 4.

* Pytania zaznaczone gwiazdką są przeznaczone szczególnie dla dzieci.

BS '12, 79